



Międzynarodowe konsekwencje wyborów prezydenckich na Białorusi

Anna Maria Dyner

Na Białorusi nadal trwają protesty i akcje strajkowe przeciw sfałszowaniu wyników wyborów prezydenckich oraz przeciw brutalności sił milicyjnych w tłumieniu powyborczych demonstracji. Działania władz Białorusi spowodowały znaczące pogorszenie jej stosunków z UE i USA. Oznacza to zwiększenie uzależnienia Białorusi od Rosji, co w konsekwencji może doprowadzić do postępującej utraty niezależności przez to państwo.

Co się dzieje na Białorusi?

Od zakończenia wyborów prezydenckich 9 sierpnia na Białorusi trwają masowe protesty społeczne. 16 sierpnia w Mińsku odbyło się największe zgromadzenie we współczesnej historii tego państwa, szacowane na 200 tys. uczestników. Skala wystąpień potwierdza, że Alaksandr Łukaszenka utracił wśród Białorusinów poparcie. Demonstrujący domagają się jego ustąpienia, a także zaprzestania stosowania przemocy przez siły milicyjne. Pierwsze wystąpienia, z 9–11 sierpnia, zostały bowiem brutalnie spacyfikowane – do aresztów trafiło ok. 7 tys. osób, kilka zginęło, a los kilkudziesięciu jest nieznanym. W kolejnych dniach manifestacje przyjęły niekonfrontacyjny charakter (np. żywe łańcuchy). Do protestujących dołączyli robotnicy wielu przedsiębiorstw, z których część zdecydowała się na podjęcie strajku.

Jak zareagowała Rosja?

Oslabienie pozycji Łukaszenki w państwie jest korzystnym dla Rosji. Władimir Putin, na prośbę prezydenta Białorusi, wyraził gotowość do niesienia jej pomocy. Choć bezpośrednia rosyjska interwencja wojskowa jest bardzo mało prawdopodobna, nie można wykluczyć, że ze względu na zagrożenie dla Państwa Związkowego, podnoszone przez białoruskie władze, Rosja zdecyduje się na czasowe rozmieszczenie na Białorusi swoich jednostek. Może też dążyć do zmiany prezydenta na wygodnego dla siebie kandydata, wykorzystując zapowiedź samego Łukaszenki o reformie konstytucji oraz możliwych wyborach

prezydenckich i parlamentarnych. Zarówno jeśli Łukaszenka utrzyma się przy władzy, jak i w sytuacji gdy prezydentem zostanie nowy, prorosyjski polityk, Rosja będzie chciała sfinalizować projekt utworzenia na Białorusi [pełnowartościowej bazy wojskowej](#) oraz [pogłębienia integracji gospodarczej](#).

Jaka była reakcja państw zachodnich?

Sytuację na Białorusi omówili 14 sierpnia ministrowie spraw zagranicznych UE, a 19 sierpnia – szefowie państw i rządów w trakcie nadzwyczajnego posiedzenia Rady Europejskiej. Unia nie uznała oficjalnych rezultatów wyborów prezydenckich na Białorusi i stanowczo potępiła pacyfikację powyborczych manifestacji. Wezwała białoruskie władze do zaprzestania stosowania przemocy wobec własnych obywateli. Zapowiedziała też wprowadzenie sankcji personalnych wobec osób odpowiedzialnych za łamanie praw człowieka. Jednocześnie część państw członkowskich zadeklarowała udzielenie pomocy poszkodowanym w czasie protestów i osobom represjonowanym. USA i Kanada również potępiły działania białoruskich władz. USA, które działają w porozumieniu z UE, rozważają nałożenie na Białoruś sankcji gospodarczych i wycofanie się z [planów współpracy energetycznej](#).

Jakie będą konsekwencje tych wydarzeń dla międzynarodowej pozycji Białorusi?

Działania władz Białorusi osłabiły jej międzynarodową pozycję. Zahamowanie współpracy z państwami zachodnimi

KOMENTARZ PISM

w przypadku braku zmian politycznych w długim okresie zwiększy uzależnienie Białorusi od Rosji. Postępująca integracja gospodarcza i wojskowa obu państw będzie z kolei oznaczała stopniową utratę białoruskiej niezależności.

Ponadto białoruskie władze wydały Rosji członków [prywatnej firmy wojskowej](#) znanej jako Grupa Wagnera, co zaostrzyło stosunki Białorusi z Ukrainą, która domagała się ich ekstradycji, wskazując, że brali oni udział w działaniach wojskowych na terenie Donbasu. Nie można wykluczyć, że Ukraina zrezygnuje z Mińska jako miejsca prowadzenia rozmów nt. uregulowania sytuacji w tym regionie. Tym samym Białoruś może utracić pozycję państwa, w którym mogą być prowadzone rozmowy pokojowe (obecnie odbywają się tam spotkania trójstronnej grupy kontaktowej ds. Donbasu i proces miński OBWE ws. sytuacji w Górskim Karabachu).

Co kryzys na Białorusi oznacza dla bezpieczeństwa europejskiego?

Nawet jeśli ryzyko rosyjskiej interwencji jest na razie małe, to Białoruś podjęła już destabilizujące działania wojskowe. Ze wschodu kraju do obwodu grodzieńskiego перебазовано 103. brygadę powietrzno-desantową, podwyższono gotowość bojową jednostek stacjonujących na zachodzie kraju, przeprowadzono ćwiczenia przy granicy z Litwą oraz

wysunięto pod adresem NATO oskarżenia o prowadzenie operacji wymierzonych w Białoruś. Działania te wpisują się w przeciwieństwo wcześniej scenariusze rosyjsko-białoruskich manewrów wojskowych „Zachód” (zwłaszcza z 2009 r.). Mają one na celu zniechęcenie państw zachodnich do zaangażowania w pomoc białoruskiemu społeczeństwu i opozycji poprzez zasugerowanie – ze strony Białorusi i samej Rosji – że może to wywołać kryzys militarny.

Jakie wyzwania niesie sytuacja na Białorusi dla Polski?

Oslabienie białoruskiej niezależności niesie bardzo duże ryzyko dla państw sąsiednich, w tym Polski. Wynika ono głównie z prawdopodobnego zwiększenia w tym państwie rosyjskiej obecności wojskowej, które będzie obniżać poziom bezpieczeństwa Polski. Już teraz kierowane przez Łukaszenkę m.in. pod adresem Litwy i Polski oskarżenia o ingerencję w wewnętrzne sprawy Białorusi oraz destabilizujące działania wojskowe pogorszą wzajemne stosunki, w tym ukierunkowane na budowę zaufania [kontakty wojskowe](#), które w ostatnich latach rozwijały się poprawnie. Istnieje duże prawdopodobieństwo, że trudniejsza stanie się też sytuacja polskiej mniejszości na Białorusi. Nie można również wykluczyć, że z powodu represji i pogarszającej się sytuacji gospodarczej wielu białoruskich obywateli zdecyduje się na wyjazd do Polski.